

Gdzie to jest?

Ostrowiec Świętokrzyski leży w północno-wschodniej części województwa świętokrzyskiego nad rzeką Kamienną.

Jak dojechać?

Ostrowiec Świętokrzyski znajduje się przy drodze krajowej nr 9 i drodze wojewódzkiej nr 754 i 755.

Jak szukać skarbu?

Gra polega na uważnym czytaniu wskazówek zamieszczonych w tekście questu. Twoim zadaniem jest zbieranie ukrytych po drodze cyfr oraz wykonywanie zadań. Gdy rozwiążesz wszystkie zagadki, odnajdziesz na końcu trasy skarb.

Początek questu:

Pomnik ku czci strajkujących hutników – przy budynku ul. Traugutta 12, w pobliżu Ronda 25-lecia NSZZ Solidarność.

Czas przejścia questu: 1 godzina.

Potrzebne rzeczy: długopis, ołówek.

Fotografie:

Dobrosław Kostkowski, Edyta Lenart – Wojna

Rysunek: Cezary Foremniak

Autorzy questu: Kamil Kaptur, Katarzyna Zięba, Kinga Niekurzak, Edyta Lenart - Wojna, Grażyna Lenart.

Opiekun questu: Fundacja Questingu

Jeśli zaobserwowałeś brak skarbu lub zmiany na trasie questu napisz do nas na kontakt@questing.pl



Więcej questów znajdziesz na
www.Questing.pl



Dofinansowano ze środków Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach programu Patriotyzm Jutra.

Aby mieć pewność, że do zakładów dostateczną ilość zawsze dostarczano,

Na powierzchni około 40 hektarów dwa zbiorniki na wodę wykopano.

Dojdź do skrzyżowania i skręć do słupa, gdzie cyfry 12/1 zapisano.

Nie pomyśl się, bo na pozostałych słupach zupełnie inne ponaklejano.

Idź chodnikiem dłuższy czas, a ja nieco więcej opowiem Ci o mojej młodości

Jeszcze zanim na końcu questu zdradzę tajemnicę swojej tożsamości.

Prawie cały okres między dwiema wojnami światowymi w Ostrowcu spędziłem, Gdzie obowiązki szefa Biura Technicznego Zakładów Ostrowieckich pełniłem.

Prężny ośrodek konstrukcyjno-projektowy w mojej miejscowości stworzyłem

I inicjatorem powstania pierwszego muzeum w Ostrowcu Świętokrzyskim byłem.



Kopalnie z neolitu w _____¹⁶_____¹⁹ znalezione. Także dzięki mnie zostały zabezpieczone i do dziś są chronione.

Badania nad starożytnym hutnictwem świętokrzyskim sam zapoczątkowałem.

Historię hutnictwa i przemysłu poznawałem, a także chętnie propagowałem.

Ochroną ginących zabytków techniki hutniczej czynnie się zajmowałem.

Na krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej przez wiele lat wykładałem.

Zanim dojdiesz do skrzyżowania, zatrzymaj się w pobliżu płynącej wody.

To kanał hutniczy, który miastu i mieszkańcom nie wyrządza żadnej szkody.

Od Romanowa nad Kamienną aż do stawów hutniczych woda nim szumiała.

Przez kilkadziesiąt lat był siłą motoryczną, która urządzenia huty poruszała.

Z tego rodzaju napędu dopiero pod koniec XIX wieku zrezygnowano, Kiedy to na dużą skalę maszyny parowe na całym świecie wprowadzono.

Idź dalej – nie przechodź przez pasy, ale wzdłuż chodnika skracającego, A potem na najbliższych pasach przejdź i idź dalej prosto aż do budynku starego.

To dworzec kolejowy uroczyste 15 stycznia 1885 roku otworzony. Pasujący do innych budynków, bo także z czerwonej cegły wzniesiony.

Doprowadzenie kolei dla rozwijającej się huty ogromne znaczenie miało. Na szybki dowóz surowców z odległych zakątków kraju hucie pozwalało.

Pora litery w hasłach poukrywane ułożyć w odpowiedniej kolejności, Poznać moje imię i nazwisko, rozwiązując tajemnicę mej tożsamości!

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16

17 18 19 20 21 23

Skarb, którego szukasz, gdzieś niedaleko _____^ó_____²³ został schowany.

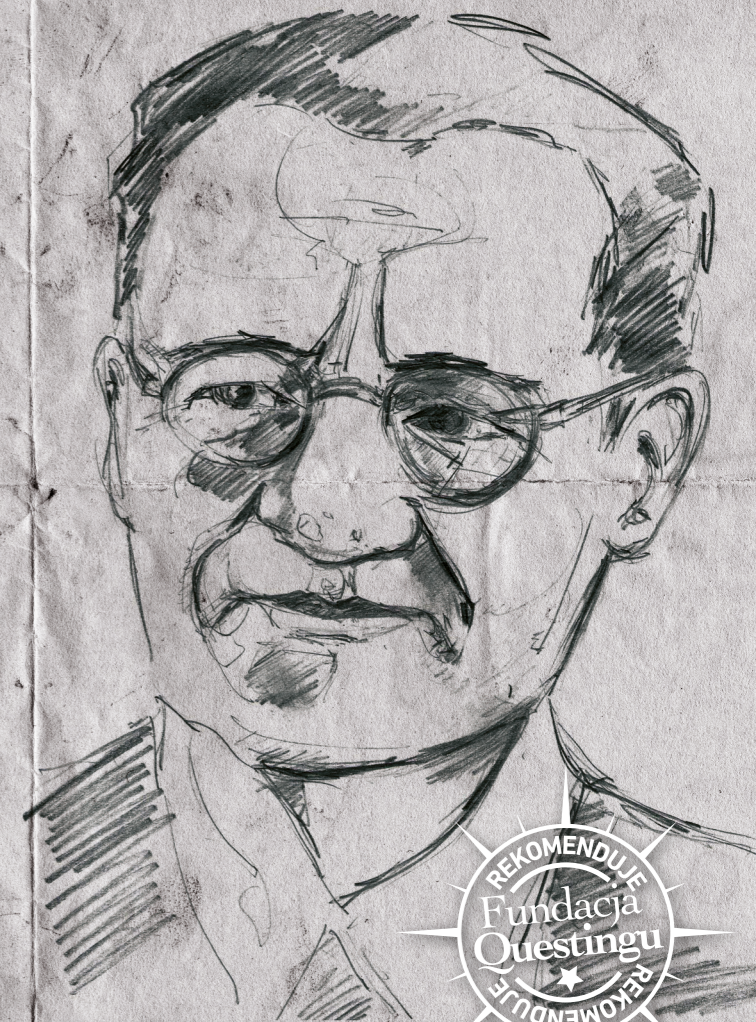
Odrysuj linoryt jak najlepiej umiesz – dzisiejszy quest już rozwiązany!

Bardzo Ci dziękuję za wspólne po Starej Hucie w Ostrowcu wędrowanie I zapraszam na pozostałych questowych tras w okolicy odkrywanie.

Miejsce na odrysowanie skarbu

Questing®

Odkryj ze mną Starą Hutę!



REKOMENDUJE
Fundacja
Questingu
REKOMENDUJE



Quest pieszy

Odkryj ze mną Starą Hutę!

Witam Cię serdecznie na trasie dzisiejszego fantastycznego questu pieszego. Podczas którego poznasz historię ostrowieckiego przemysłu hutniczego.

Jestem inżynierem i metalurgiem, a także historykiem techniki, który oprowadzi Cię po tutejszej hucie i zdradzi jej wszystkie tajniki.

Moje nazwisko niech na razie dla Ciebie tajemnicą pozostanie. Gdy wszystkie zagadki odgadniesz, znajdziesz jej rozwiązanie.

Huta w Ostrowcu w latach 1837-1839 została szybko zbudowana. Jej budowa przez inż. Antoniego Klimkiewicza była realizowana.

Był to nowoczesny zakład z niezwykle dużym rozmachem wzniesiony. Na tamte czasy w najnowocześniejsze rozwiązania wyposażony.

Przemysłane inwestycje i nowoczesne rozwiązania powodem się stały. Przez hutę przodującego zakładu Królestwa Polskiego uzyskania chwały.

Dzisiaj Celsa Huta Ostrowiec hutnicze tradycje w Ostrowcu kontynuuje. I w dawnych zakładach wciąż najróżniejsze rzeczy ze stali produkuje.



Przy tym rondzie główna brama wejściowa do huty się znajdowała, która dopiero po II wojnie światowej w tym miejscu powstała.

Jej charakterystyczny budynek cztery kamienne filary podierały, które wraz z innymi elementami hutnicze miasto symbolizowały.

Stojąc tyłem do pomnika, przejdź po pasach – pamiętając o ostrożności – do znaku z napisem Świętokrzyski

Teraz idź drogą w górę do budynków, które z czerwonej cegły wzniesiono. W środkowym na początku lat 70. XIX wieku laboratorium założono.

Była to pierwsza tego typu placówka w Staropolskim Okręgu Przemysłowym.

Dla starych hutników zakładem bardzo nietypowym i zupełnie czymś nowym.



Idź dalej przed siebie i zaraz po pasach bezpiecznie przejdź na drugą stronę. Widzisz za nimi „kominy”? W czasach PRL-u schrony w nich były zrobione.

W okresie „zimnej wojny” w zakładach pracy masowo je budowano. Zwłaszcza w tych o znaczeniu strategicznym chętnie je konstruowano.

Ulica, przy której wejście do jednego z nich w tym miejscu się wznosi. Dzisiaj nazwę

Idź dalej tam, gdzie jeszcze nie byłeś, a po dojściu do skrzyżowania Skręć do miejsca, gdzie stoją dziś „zdeastowane” zabudowania.

Niedaleko pustego placu walcownia duża się znajduje. Miń go i dalej idź przed siebie tak, jak czerwony chodnik drogę wskazuje.

Dawniej na terenie miasta hutnicze kominy w ogromnej liczbie działały. Do dzisiaj niestety tylko te, które widzisz, w Ostrowcu się zachowały.

Idź dalej prosto, ponownie po czerwonej kostce przed siebie podążając. Znak z liczbą 10 i literką B swoim wzrokiem uważnie szukając.

Na tej wysokości, gdzie konstrukcje współczesnej, nieukończonych hali powstały.

Przez ponad 140 lat



Jeśli odpowiedzi nie możesz zgadnąć, rebus rozwiąż – tyle podpowiem. Tymczasem wędruj dalej, a ja kilka interesujących rzeczy Ci opowiem.

Pierwsze dwa na terenie huty w latach 1837-1839 zostały zbudowane. Przez wspomnianego już wcześniej inż. A. Klimkiewicza nadzorowane.

Do pieców wzniesionych u wylotu kanału energię dostarczały. Dwa koła wodne, a piece w oparciu o węgiel drzewny pracowały.

W 1886 roku opalanie jednego z pieców hutniczych na koks zamieniono. I w ten sposób jego wydajność produkcyjną w znacznym stopniu zwiększono.

Drugi piec władze huty najpierw wygasily, a potem całkowicie rozebrały. W latach 90. XIX wieku dwa nowoczesne piece na koks w zamian powstały.

Po odzyskaniu niepodległości zakład do dawnej postaci przywrócono. W 1922 roku jeden wielki piec w powojennej hucie znów uruchomiono.

W 1954 roku piec został wyburzony – tak jego historia się zakończyła. Jednak historia miasta i pracujących tu zakładów dalej się toczyła.

Obok kolejny wielki piec, tym razem nowoczesny postawiono. A następnie w zaawansowany sprzęt techniczny go wyposażono.

Idź wzdłuż czerwonego muru i zatrzymaj się na wysokości drugiej czarnej bramy.

Przed Tobą

Jest to niekwestionowany symbol naszego pięknego miasta hutniczego. Od dziesięcioleci charakterystyczny element Ostrowca Świętokrzyskiego.

Zachowana do dziś charakterystyczna betonowa wieża w 1966 roku powstała. Mierzy 45 metrów i zbiornik o wadze 720 ton oraz 1200 m³ pojemności miała.

Idź dalej wzdłuż muru, nawet wtedy, gdy w którymś miejscu się załamuje. Aż dojdiesz do szyldu z napisem, który miejsce dla turystów Ci wskazuje.

W tym budynku w dawnych czasach administracja zakładów się znajdowała.

Jest to najstarsza część zabudowań, jaka na terenie dawnej huty się zachowała.

Idź dalej wzdłuż porośniętego muru do znaku, który cyfrą 9 wskazuje. Do tablicy, na której nazwa ulicy

Skręć w kierunku dużego napisu, na którym nazwę zakładów wymieniono.

Gdy miniesz drugie tory, zatrzymaj się tam, gdzie kolejne hale oznaczono.

W budynkach tych w procesie walcowania pożądany kształt się otrzymuje. Który hutnik z metalu między obracającymi się twardymi walcami uzyskuje.

W walcowniach niezwykle szeroki asortyment towarów produkowano. Między innymi blachy, pręty, kształtowniki i wstęgi na rury wytwarzano.

Obecnie zachowane hale walcowni to budynki mocno przekształcone. Przez późniejsze przebudowy i dobudówki zostały bardzo zmienione.

Dalej za płotem ujrzyś duży budynek. Jaka data na nim widnieje?

Oznacza budowę hali montowni wagonów – to dość dawne dzieje.

Przez wiele lat działające w Ostrowcu zakłady przemysłu hutniczego. Były prężnym i znaczącym ośrodkiem produkcji taboru kolejowego.

W drugiej połowie XIX stulecia pierwsze wydziały tutaj powstały. Które wyroby na potrzeby rozwijającego się kolejnictwa produkowały.

Od 1925 roku wiele wagonów wąskotorowych było tu produkowanych. W Biurze Technicznym Zakładów Ostrowieckich zaprojektowanych.

Byłem jego szefem, ale w tym momencie nie zdradzę, jak się nazywałem. Najbardziej interesującą konstrukcją w ostrowieckiej hucie to ja zaprojektowałem.

Był to wagon samowyladowczy, którego innowacyjność na tym polegała. Że do opróżniania wagonu minimum energii sprężonego powietrza wykorzystywała.

Rozwiązanie zostało opatentowane i linię produkcyjną wagonu zapoczątkowało. Określenie wyładunku z tym systemem moje nazwisko w swojej nazwie miało.

Gdzieś w pobliżu odnajdź datę do tej poprzedniej bardzo zbliżoną. Oraz znak Zakładów Ostrowieckich i literę

Obok znajduje się także Walcownia Duża, już wcześniej widziana. W której produkcja hutnicza w 1900 roku została zainicjowana.

Idź dalej chodnikiem, a następnie po pasach tam, gdzie tory przebiegają. I prosto chodnikiem w kierunku znaku, przy którym wszyscy stają.

Potem po łuku i dalej prosto chodnikiem, aż zobaczysz stawy. Zostały one stworzone na potrzeby huty, nie dla zabawy.